**Podsumowanie CAVALIADA Tour 2021/2022**

**Takich emocji CAVALIADA Tour nie dostarczył jeszcze nigdy. Sezon 2021/2022 jest już oficjalnie za nami. Podsumowujemy najważniejsze momenty poszczególnych etapów w Warszawie, Poznaniu, Sopocie oraz finału w Krakowie.**

Rywalizacja w skokach przez przeszkody w konkursach CSI była bardzo pasjonująca. Na cykl rozgrywek składały się wymagające konkursy zaliczane do światowego rankingu. Zgromadziły one na starcie najlepszych zawodników nie tylko z Polski, ale i Europy.

Cała rywalizacja rozpoczęła się w Warszawie. 12 listopada pierwszy konkurs zaliczany do światowego rankingu wygrał Grek Angelos Touloupis. Równie dobrze w tych zawodach jeździł Polak Jarosław Skrzyczyński, który zarówno w piątkowym konkursie, jak i niedzielnym Grand Prix zajął wysokie miejsca. Do walki w niedzielę włączył się Zoltan Czékus z Węgier, który okazał się zwycięzcą Grand Prix. Z Warszawy jako lider wyjechał Grek, Jarosław Skrzyczyński był drugi.

Statystyki: 12 konkursów CSI, 4 wygrane przez Polaków, niemal 15 tysięcy kibiców na trybunach

POZNAŃ

Wszyscy byli ciekawi, co będzie się dziać na zawodach w Poznaniu. Ta lokalizacja ma swoją specyfikę. W grudniu w halach Międzynarodowych Targów Poznańskich chcą startować wszyscy najlepsi z całej Europy. Nie inaczej było w tym sezonie. Na liście startowej pojawił się między innymi aktualny mistrz kontynentu Andre Thieme. Konkursy zaliczane do CAVALIADA Tour wygrali: najpierw Holender Gerben Morsink, a w niedzielę, ku wielkiej radości kibiców, reprezentant naszego kraju Maksymilian Wechta na Chepettano.

Liderem rankingu po tych czterech etapach był Węgier Zoltan Czékus, który co prawda ani razu nie był w pierwszej trójce, ale bardzo dobrze pojechał trudny konkurs Grand Prix Poznania.

Statystyki: 27 konkursów CSI, 16 wygranych przez Polaków, dwie areny, ponad 100 wystawców, niemal 16 tys. kibiców na trybunach

SOPOT

Na mapie CAVALIADY pojawiło się nowe miasto i nowa hala – ERGO Arena w Sopocie. Doskonałe warunki dla jeźdźców oraz dla kibiców, którzy żywo kibicowali swoim ulubionym zawodnikom. Obydwa konkursy zaliczane do rankingu CAVALIADA Tour w Sopocie wygrali Polacy – Kamil Grzelczyk na Wibaro w piątek, a w niedzielę w konkursie Grand Prix Jarosław Skrzyczyński. Ten ambitny zawodnik w niedzielę postawił wszystko na jedną kartę, pokonując niezwykle precyzyjnie parkur podstawowy i rozgrywkę na koniu Inturido. Fenomenalne tempo i zwycięstwo o ułamki sekund nad kolejnymi zawodnikami otworzyły mu szansę na walkę o siódme w historii zwycięstwo w rankingu CAVALIADA Tour.

Statystyki: 17 konkursów CSI, 13 wygranych przez Polaków, ponad 10 tys. kibiców na trybunach

KRAKÓW

Wszyscy z niecierpliwością czekali na wielki finał w Krakowie. Nowym miastem gospodarzem finału CAVALIADA Tour zostało Miasto Kraków i TAURON Arena.

Przed tymi zawodami liderem był Grek Angelos Touloupis. Drugie miejsce zajmował Polak Jarosław Skrzyczyński. W piątkowym konkursie pierwsze miejsce zdobyli Krzysztof Ludwiczak i jego koń Cros Blue. Triumfowali tu w roku 2020, wygrywając Grand Prix Krakowa i cały Tour. Mimo słabszych przejazdów lidera i wicelidera, przed niedzielnym Grand Prix czołówka rankingu pozostawała taka sama.

Grand Prix Krakowa był nie tylko finałem CAVALIADA Tour, ale również Ligi Europy Centralnej Pucharu Świata, stąd wymagania techniczne parkuru i wysokość przeszkód były bardzo wysokie. Trasa wymagała pełnej koncentracji i nikt tu nie mógł być pewny zwycięstwa. Do rozgrywki dostało się sześciu zawodników. Wygrał ją Jack Ansems z Holandii dosiadający klacz Fliere Fluiter, który dobrze pokazywał się już w Poznaniu. W końcowym rankingu CAVALIADA Tour zajął miejsce trzecie. Angelos Touloupis z Grecji, który liderem był bardzo długo, zrobił zrzutkę w podstawowym przejeździe. Jednak dobry czas pozwolił mu zachować miejsce na podium, ale nie to najwyższe.

Fenomenalnie pojechał reprezentant Polski Jarosław Skrzyczyński z klubu Agro-Handel Śrem na koniu Inturido. Co prawda, nie wyprzedził Holendra, ale drugie miejsce i kolejne punkty dały mu siódmy w karierze tytuł mistrza CAVALIADY.

Statystyki: 15 konkursów CSI, 12 wygranych przez Polaków, ponad 18 tys. kibiców

CAVALIADA to nie tylko skoki przez przeszkody. To również inne konkurencje, które podobają się publiczności i przynoszą wiele sportowych, jeździeckich emocji. CAVALIADA Future to znowu skoki, ale w wykonaniu najmłodszych zawodników, którzy marzą o tym aby kiedyś jeździć tak jak Jarosław Skrzyczyński.

W kategorii Mini zwyciężczynią CAVALIADY Future została Maja Nagła z KJ Stajnia Adamus Rogusko, a w kategorii Midi Michalina Jach z klubu Herkules Wapno.

Takiego scenariusza TRAF Eventing Tour chyba nikt by nie napisał. Przed finałem w Krakowie na prowadzeniu był Paweł Warszawski. On i jego koń Fuerta byli w doskonałej formie, jednak zrzutka może się zdarzyć każdemu. Niestety ten jeden błąd spowodował, że zabrakło go w drugim nawrocie finału.

Wtedy pojawiła się szansa dla innych zawodników. Wykorzystała ją w pięknym stylu Daria Kobiernik, która w poprzednich etapach miała trochę pecha. Tym razem podwójne punkty z finału dały jej zwycięstwo w całym tourze. Na drugim miejscu uplasowała się bardzo młoda zawodniczka, Mistrzyni Polski Młodych Jeźdźców Julia Gillmaier, a na trzecim miejscu olimpijka z Tokio, Joanna Pawlak.

W konkurencji powożenia zaprzęgami czterokonnymi klasą dla siebie był Piotr Mazurek z Sekcji Jeździeckiej Sokół Kunowo. Ten tour wykreował również nową gwiazdę. Aleksander Fularczyk to 21-letni zawodnik z Kaszub. Wygrał jeden z etapów, a ostatecznie zakończył rywalizację na miejscu trzecim. Nie możemy zapominać o mistrzu świata Bartłomieju Kwiatku, który tę rywalizację zakończył ze srebrnym medalem.

Immergas Dressage Tour w tym roku odbywał się na wyższym poziomie Grand Prix. Bezsprzecznie najlepsza w tej edycji okazała się Sandra Sysojeva z Klubu Centurion, która zgromadziła na swoim koncie 75 punktów. Drugie miejsce zajęła Ilona Janas, a trzecie Anna-Maria Gawłowska.

Sponsorem Głównym CAVALIADA Tour jest PKO Bank Polski. Partnerem strategicznym jest Totalizator Sportowy, a organizatorem Grupa MTP.

Emocji w tej edycji CAVALIADA Tour nie brakowało. Już teraz zapraszamy Państwa na kolejne zawody. Po przerwie, kiedy skupimy się na imprezach na otwartych hipodromach, w listopadzie zapraszamy do hali COS Torwar, bo właśnie tam odbędzie się pierwszy etap CAVALIADA Tour 2022/2023.